

Sygn. akt **II AKa 61/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Bogumiła Metecka-Draus (spr.)
Sędziowie:	SA Andrzej Wiśniewski SA Piotr Brodniak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Jerzego Masierowskiego

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2014 r. sprawy

M. I.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 3 stycznia 2014 r., sygn. akt II K 211/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjętą w punkcie I tiret pierwsze i drugie wyroku stawkę dzienną grzywny obniża do kwoty 10 (dziesięć) złotych oraz do tej kwoty obniża stawkę dzienną w karze łącznej grzywny,

II. zasądzoną z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. M. obniża do 1440 (tysiąc czterysta czterdzieści) złotych,

III. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza mu opłatę w kwocie 800 (osiemset) złotych za obie instancje.

sygn. akt II AKa 61/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, wyrokiem z dnia 3 stycznia 2014 r. (sygn. akt II K 211/12) oskarżonego M. I. uznał za winnego tego, że:

I. w okresie od 3 sierpnia do 27 października 2006 roku w S., G. i K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził

w błąd Spółkę (...) z siedzibą w K. nie mając zamiaru wywiązania się z warunków zawartej umowy sprzedaży hali nie związanej trwale z gruntem w ten sposób, iż otrzymał tytułem zaliczek od wymienionej firmy łącznie kwotę 257.600 złotych nie mając przy tym zamiaru wywiązania się z zawartej z tą firmą umowy tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i na podstawie tych przepisów wymierzył mu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzekł grzywnę 200 (dwustu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych,

II. we wrześniu 2004 roku w G. działając wspólnie

i w porozumieniu z inną osobą i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził W. M. i S. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nieruchomości o wartości 29.000 złotych, na poczet której to ceny zapłacił W. M. przed podpisaniem aktu notarialnego zaliczki w kwocie łącznej 14.800 złotych nie mając zamiaru uregulowania pozostałej części należności, doprowadzając tym samym pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 14.200 tj. popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. i na tej podstawie oraz przy zastosowaniu art. 33 § 2 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny po 20 (dwadzieścia) złotych,

III. w okresie od stycznia do maja 2006 roku w G. działając

w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem niewykonania zobowiązań pieniężnych, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej podając się za R. I. współwłaściciela (...) s.c. E. i R. K.,

M. G. z siedzibą we W., w ten sposób, że wprowadzając ww. spółkę co do swoich możliwości zapłaty zamówił meble biurowe o łącznej wartości 77.303,36 złotych brutto, za które do dnia dzisiejszego nie zapłacił, działając tym samym na szkodę (...) s.c. E. i R. K., M. G. ul. (...), (...) W., tj. popełnienia przestępstwa kwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. i na tej podstawie oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. skazał go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny po 10 (dziesięć) złotych,

Na podstawie art. 85, art. 86 § 1 i 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. I. kary łączne - roku i 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny

250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz W. i S. małżeństwa M. solidarnie kwoty 14.200 złotych.

Zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. M. kwotę 1918,80 złotych tytułem zwrotu zastępstwa procesowego.

Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony apelacją obrońcy, który zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania tj.: art. 424 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie w treści wyroku, a tym samym uniemożliwienie obrońcy podjęcia polemiki i kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku w zakresie:

- uznania jako udowodnione, a tym samym wewnętrznie sprzeczne, iż wartości zakupionej działki od W. M. wynosi zamiennie 29.000 zł i 44.000 zł,

- zasądzenia na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty 1.918,80 zł tytułem,

- art. 5 § 2 k.p.k., mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, polegającą na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

a w konsekwencji przypisanie oskarżonemu winy za wszystkie zarzucane mu czyny, w sytuacji gdy zeznania świadków zainteresowanych negatywnym dla oskarżonego rozstrzygnięciem nie zostały poparte żadnymi obiektywnymi dowodami, a są one sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego, który korzysta z konstytucyjnej zasady domniemania niewinności.

- w konsekwencji powyższego, zaskarżonym wyrokowi zrzucam błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający zasadniczy wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż M. I. swoim zamiarem obejmował chęć wprowadzenia w błąd spółki (...) z w/w K., W. M. i (...) s.c.

W oparciu o powyższe zarzutu skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów, a w konsekwencji uchylenie nałożonych na niego obowiązków,

ewentualnie

- uchylenie wyroku w zaskarżonej części do ponownego rozpoznania,

- uchylenie obowiązku naprawienia szkody na rzecz W. M.,

- uchylenie obowiązku zapłaty na rzecz W. M. kwoty 1.918,80 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się zasadna jedynie w części, gdzie kwestionuje on wysokość wynagrodzenia zasądzonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego (punkt V wyroku). Jednak wniesienie tego środka odwoławczego skutkowało nadto zmianą wyroku w zakresie kary.

Wbrew depozycjom obrońcy, oparcie przez Sąd rozstrzygający ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie odrzucenie wyjaśnień oskarżonego zaprzeczającego swej winie, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia, jeśli zgodnie z treścią art. 424 § 1 k.p.k., Sąd pierwszej instancji wskazał, jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika

z pisemnych motywów pomieszczonych na karcie 20-22 uzasadnienia, Sąd Okręgowy w sposób jasny i logiczny wskazał z jakich powodów uznał za wiarygodne zeznania świadków W. M. i S. M., a odmówił wiarygodności stwierdzeniom oskarżonego, że to on przez małżeństwo M. został oszukany. Przede wszystkim nie jest uprawniony zarzut obrońcy, iż Sąd meriti ustalił dwie sprzeczne ze sobą ceny działek zakupionych przez oskarżonego od M.. Doświadczenie życiowe uczy, iż niestety dość często dochodzi do zaniżania cen nieruchomości w akcie notarialnym, a strony umowy nieformalnie dopłacają do ujawnionej ceny nabycia, sumy uzgodnionej w wyższej kwocie, czyniąc to w celu zaniżenia podatku od zawarcia umowy. Z taką sytuacją, jak słusznie ustalił Sąd orzekający, mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie, gdzie pokrzywdzony konsekwentnie utrzymywał, iż faktycznie umówili się z oskarżonym, że zapłaci on za działki 44 tysiące złotych. Natomiast w akcie notarialnym określono cenę działek na 29 tysięcy złotych, którą to kwotę oskarżony zobowiązał się wpłacić na rzecz wierzycieli pokrzywdzonego, bo działki były obciążone hipoteką, a pozostałą sumę oskarżony I. miał przekazać W. M.. Fakt, że wkrótce po nabyciu działek od W. M., oskarżony sprzedał je za kwotę 85 tysięcy złotych, niewątpliwie przemawia za przyjętą przez Sąd orzekający wersją, że istotnie tak, jak przedstawił to pokrzywdzony, ustalił on z oskarżonym cenę działek na kwotę 44 tysięcy złotych. Okoliczność, iż oskarżony I. przekazał W. M. jeszcze przed podpisaniem umowy kolejno sumy 2.300 złotych oraz 12.500 złotych, wbrew stanowisku autora apelacji, nie tylko nie podważa wersji pokrzywdzonego ale ją umacnia jako, że bezsprzecznie, co celnie dostrzegł Sąd pierwszej instancji, oskarżony w ten sposób kreował swój wizerunek uczciwego kontrahenta gwarantującego spełnienie warunków przyszłej umowy. Zaprezentowane przez skarżącego wyliczenie korzyści, jaką miał uzyskać pokrzywdzony wskutek zawarcia umowy z oskarżonym w sytuacji, gdy W. M. otrzymał za działki łącznie 14.800 złotych jawi się w okolicznościach sprawy ogólnie określając, jako

nieprzyzwoite. Pokrzywdzony bowiem nie tylko nie otrzymał od oskarżonego zapłaty za działki w kwocie wynikającej z aktu notarialnego ale niespełnienie przez oskarżonego warunków umowy tj. spłaty zobowiązań pokrzywdzonego na rzecz ZUS

i (...) Banku (...) w P. skutkowało wystąpieniem wierzycieli przeciwko W. M. na drogę sądową ze wszystkimi, związanymi z tym konsekwencjami finansowymi. Natomiast fakt przekazania sumy 14.800 złotych pokrzywdzonemu przez oskarżonego potwierdza li tylko trafność stanowiska Sądu rozstrzygającego, że przed zawarciem umowy kupna działek, oskarżony nie zamierzał warunków tejże umowy dotrzymać. W przeciwnym razie istotni jak wyliczył to obrońca w apelacji, oskarżony zapłaciłby pokrzywdzonemu sumę przewyższającą uzgodnioną kwotę 44 tysięcy złotych. Teza o braku zamiaru wywiązania się przez oskarżonego z warunków umowy z W. M. znajduje potwierdzenie w tym, że po sprzedaży zakupionych od pokrzywdzonego działek, i to za kwotę znacznie przewyższającą cenę ich zakupu oskarżony pozostał do zapłacenia ceny nie uścił. Treść aktu notarialnego wymienia kwotę 29 tysięcy złotych jako należną kwotę za sprzedane oskarżonemu działki, zatem w pełni zasadnie Sąd pierwszej instancji zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego tytułem naprawienia szkody, kwotę 14.900 złotych jako dopłatę do wpłaconej przez oskarżonego sumy 14.800 złotych – skoro pokrzywdzony wniosek o naprawienie szkody złożył. Wprawdzie umowę kupna-sprzedaży działek pokrzywdzony M. zawarł z synem pokrzywdzonego R. I. to jednak w świetle wyjaśnień samego oskarżonego oraz zeznań W. M., R. I. był tylko wyłącznie formalnie nabywcą, a wszystkie czynności związane z zakupem działek omawiał oskarżony, negocjował warunki i cenę nabycia, a także to on zapłacił część ceny. Oskarżony, co sam stwierdził był nabywcą działek, ale czyniąc w akcie notarialnym syna R. jako zakupującego, przekonał przez to pokrzywdzonego, że dąży w ten sposób do zabezpieczenia syna na przyszłość. Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że nie na formalnym nabywcy działek, a na oskarżonym ciąży powinność naprawienia szkody i w konsekwencji wobec oskarżonego orzeczony został ten środek karny.

Natomiast rację należy przyznać skarżącemu, że weryfikacji wymagało rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w przedmiocie kosztów przyznanych oskarżycielowi posiłkowemu od oskarżonego. W myśl art. 627 k.p.k. w sprawach z oskarżenia publicznego, sąd zasądza od skazanego koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego. Treść tego przepisu jest jednoznaczna i wskazuje, że w wypadku wyroku skazującego, oskarżycielowi posiłkowemu przysługuje zwrot „uzasadnionych wydatków”, w tym jak w niniejszej sprawie zwrot kosztów ustanowienia pełnomocnika (art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.). Wysokość wynikających z tego kosztów ustala się w oparciu o zasadę § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, która stanowi, że podstawę zasądzenia opłaty za czynności adwokackie z tytułu zastępstwa prawnego stanowią stawki minimalne określone stosownymi przepisami (postanowienie SA w Katowicach z 5 czerwca 2009r.. II AKA 61/09). Zgodnie z § 14 ust. 1 pkt 5 i § 16, w wypadku pełnomocnika występującego przed Sądem Okręgowym jako sądem pierwszej instancji stawka ta wynosi 600 (sześćset) złotych i jest powiększana o 20 % za każdy kolejny dzień rozpoznania sprawy. Ponieważ oskarżyciel posiłkowy nie przedstawił zestawienia kosztów, ani rachunku i wniósł o przyznania mu zwrotu kosztów według norm przepisanych należało po myśli wskazanych powyżej przepisów, przy uwzględnieniu terminów rozpraw, na których pełnomocnik był obecny, zasądzić na jego rzecz od oskarżonego kwotę 1440 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem pierwszej instancji.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy art. 5 § 2 k.p.k.. W sprawie nie zaistniały bowiem takie wątpliwości w zakresie sprawstwa M. I. odnośnie przypisanych mu czynów, których nie dałoby się usunąć oceniając zgromadzone dowody zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz kierując się doświadczeniem życiowym. Sam fakt występowania w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów nie implikuje jeszcze podstaw do zastosowania zasady wyrażonej w cytowanym przypisie. Dowody te wszak podlegają swobodnej ocenie Sądu orzekającego przez pryzmat okoliczności wymienionych w art. 7 k.p.k. Dopiero, gdyby ocena ta nie doprowadziła do jednoznacznych ustaleń wchodziłoby w grę zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał jednak logicznej i przekonującej oceny zebranych dowodów. Odnosił się do wyjaśnień M. I. i słusznie odmówił im wiary, jako sprzecznym

z zebraniem materiałem rzeczowym oraz z zeznaniami świadków G. A., D. M. (1), D. M. (2) i M. W.. Wywody Sądu pomieszczone na stronie 18-19 uzasadnienia w sposób jasny i logiczny obrazują zrelacjonowane przez wymienionych

świadków podstępne, przemyślane zabiegi oskarżonego mające utwierdzić ich w przekonaniu, że posiada halę umożliwiającą hodowlę krów i ją im sprzeda, by ostatecznie wyłudzić od spółki (...) sumę 257.600 złotych za wykonanie zlecenia, którego od początku nie zamierzał zrealizować.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem apelacji, że działania na szkodę spółki (...) obciążają nie oskarżonego, a jego syna R. I. i R. N. – współników spółki (...), bo te osoby składały zamówienie na meble. Zarówno z wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań świadków M. G.

i R. J. to nie ze współnikami (...), ale z oskarżonym omawiali oni szczegóły zakupu mebli do biura i negocjowali cenę.
Świadek

M. G. stwierdziła, iż rozmawiając z oskarżonym zwracała się do niego ...”Panie R. i on nigdy nie zaprzeczał ażeby inaczej miał na imię”... (k. 323 v). Natomiast R. I. wskazała jako tego, który podawał kawę (k. 324). Powyższe dowodnie świadczy, wbrew twierdzeniom apelującego, że oskarżony faktycznie pozostawiał przedstawicieli pokrzywdzonej firmy w przekonaniu, iż prowadzą rozmowy ze współnikiem firmy (...). Zakup drogich mebli do firmy stricte transportowej, która poza samochodem osobowym R. N. nie posiadała, żadnych pojazdów ani dochodów wskazuje, jak zasadnie uznał Sąd orzekający, iż oskarżony od początku nie miał zamiaru zapłacić za zakupione meble umówionej ceny, a wszystkie jego działania miały na celu wzbudzenie u przedstawicieli spółki (...) przekonania, że jest on rzetelnym i odpowiedzialnym kontrahentem zamierzającym luksusowo wyposażyc biura firmy transportowej, którą przed nimi reprezentował.

Co zaś się tyczy podnoszonego w apelacji braku znamion przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k. w opisie czynu III części wstępnej wyroku, stwierdzić trzeba, iż w sposób oczywisty przy przepisaniu tego zarzutu z aktu oskarżenia omyłkowo pominięto dwie linijki tekstu, co wymagało sprostowania i uczyniono to na rozprawie odwoławczej w trybie art. 105 § 2 k.p.k.

Dokonując kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia, Sąd Apelacyjny z urzędu stwierdził, iż Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy prawa materialnego, a mianowicie art. 33 § 2 k.k. polegającego na zastosowaniu różnych wysokości stawek dziennych grzywnien wymierzonych oskarżonemu M. I. za czyny przypisane mu w punkcie I tiret pierwsze, drugie i trzecie. I tak za dwa pierwsze czyny wymierzono oskarżonemu grzywny odpowiednio 200 stawek dziennych po 20 złotych oraz 100 stawek dziennych po 20 złotych. Natomiast za czyn trzeci orzeczono grzywnę 100 stawek dziennych po 10 złotych. Wymierzenie za przestępstwa osądzone w tym samym wyroku kary grzywny, w której wysokość stawki dziennej jest zróżnicowana stanowi obrazę art. 33 § 3 k.k. bowiem istotą systemu grzywnien wymierzanych w stawkach dziennych jest przeniesienie ustalania stopnia winy

i społecznej szkodliwości oraz względów prewencyjnych na etap ustalenia ilości stawek dziennych. Natomiast przy ustalaniu wysokości stawki dziennej Sąd, jak stanowi kodeks karny „bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe”, zakreślając jedynie dolną

i górną granicę stawki. W tym zakresie należy odwołać do utrwalonej już, stałej linii orzeczniczej sądów apelacyjnych (SA w Szczecinie z 4.11.2010 r. II AKa 165/10, SA Kraków 31.07.2008 r. II AKa 114/08, SA we Wrocławiu 15.02.2012 r. II AKa 13/12). Nie sposób bowiem przyjąć by Sąd w jednym wyroku ustalił dla tego samego oskarżanego różne dochody, warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe

i możliwości zarobkowe jako, że ocena tego samego sprawcy w tej samej sprawie powinna być jednolita, co wyklucza możliwość stosowania różnych wysokości stawek dziennych grzywny orzeczonych w tej samej sprawie. Dokonując oceny rozstrzygnięcia w zakresie kary pozbawienia wolności uznać należało, że zarówno kary jednostkowe jak i kara łączna zostały wymierzone prawidłowo. Oskarżony jest sprawcą niepoprawnym i wymaga stosowania intensywnych oddziaływań

w warunkach kary izolacyjnej.

Reasumując, zaskarżony wyrok wymagał zmiany po myśli art. 437 § 2 k.p.k. poprzez obniżenie wynagrodzenia należnego oskarżycielowi posiłkowemu od oskarżonego oraz w zakresie orzeczonej kary grzywny poprzez przyjęcie w odniesieniu do kar jednostkowych stawki dziennej grzywny w kwocie 10 złotych oraz przyjęcie w tej wysokości stawki dziennej do kary łącznej grzywny.

W pozostałym zakresie wyrok, jako sprawiedliwy należało utrzymać w mocy. Rozstrzygnięcie w zakresie wydatków za postępowanie odwoławcze oparte zostało o przepis art. 627 i 634 k.p.k., a o opłacie orzeczono na podstawie art. 10 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.